

Sygnatura akt II Ca 2421/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Zgud
-----------------	-------------------

Protokolant: stażysta Robert Nędza

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2019 r. w Krakowie

na rozprawie w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z siedzibą w K.
przeciwko K. B. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z dnia 27 marca 2018 r., sygnatura akt I C 324/17/K

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie.

SSO Zbigniew Zgud

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego z dnia 4 kwietnia 2019 roku

Strona powodowa (...) Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa (...) w K. wniosła przeciwko pozwanemu K. B. (2) o zapłatę kwoty 1.892,91 zł. Pismem z dnia 31 marca 2017 r. strona powodowa cofnęła pozew co do kwoty 320,55 zł w związku z uiszczeniem przez pozwanego tej części roszczenia już po wniesieniu pozwu.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2018 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie w sprawie o sygn. akt I C 324/17/K w pkt I zasądził od pozwanego K. B. (2) na rzecz strony powodowej (...) Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z siedzibą w K. kwotę 1.571,96 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 lipca 2016 roku do dnia zapłaty; w pkt II umorzył postępowanie w dalej idącym zakresie; a w pkt III zasądził od pozwanego K. B. (2) na rzecz strony powodowej (...) Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej (...) z siedzibą w K. kwotę 647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że bezspornym było w sprawie, iż pozwany jest członkiem powodowej spółdzielni. Posiada w zasobach strony powodowej dwa lokale mieszkalne położone przy ul. (...), a także garaż wolnostojący przy ul. (...). Ponadto, Sąd Rejonowy ustalił jedynie, że pozwany uznając naliczane mu opłaty eksploatacyjne za zawyżone uiszcza je w mniejszej wysokości niż te które wynikają z wyliczeń powodowej spółdzielni. W okresie od października 2014

do czerwca 2016 r. zapłacił z tego tytułu mniej o 1.571,96 zł naliczonych opłat eksploatacyjnych. Rozliczenie kosztów zużycia zimnej wody, następowało na podstawie regulaminu rozliczania kosztów zimnej wody i odprowadzania ścieków, uchwalonym na podstawie statutu powodowej spółdzielni i zatwierdzonym przez jej radę nadzorczą. Zgodnie z par. 3 pkt 1.2 b) powołanego regulaminu w budynkach w których tylko część lokali jest wyposażona w wodomierze, koszty zużycia wody i odprowadzenia ścieków w lokalach nieopomiarowanych określa się jako różnicę pomiędzy wskazaniem wodomierza głównego a zużyciem wynikającym z sumy wskazań wodomierzy indywidualnych. Tak obliczona ilość zużycia wody jest rozdzielana na poszczególne lokale proporcjonalnie do liczby osób zamieszkałych w danym lokalu nieopomiarowanym. Koszty centralnego ogrzewania są naliczane na podstawie faktur wystawionych przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...), które przekazuje je powodowi z wyszczególnieniem opłaty dla każdego z budynków. Na podstawie wyżej wymienionych faktur dokonuje się rozliczenia kosztów c.o. na poszczególne lokale. Koszty centralnego ogrzewania są następnie pokrywane przez mieszkańców w postaci opłat zaliczkowych. Zgodnie z par. 7 regulaminu określającego zasady rozliczania indywidualnych kosztów ogrzewania, wysokość indywidualnych stawek dla kolejnych okresów jest ustalana przez zewnętrzną firmę rozliczeniową. W dokonywaniu rozliczeń kosztów na poszczególne lokale, firma rozliczeniowa posługuje się tzw. współczynnikiem (...), który dla lokalu pozwanego przy ul. (...) ustalony został na poziomie 0,66.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie wyżej powołanych dowodów z dokumentów, uznając, że dostarczyły one informacji co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, bez konieczności uzupełniania postępowania dowodowego.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy nie wskazał żadnej podstawy prawnej rozstrzygnięcia poza przepisami dotyczącymi orzekania o kosztach procesu. Co do kosztów rozliczenia zużycia zimnej wody stwierdził, że sposób dokonywania wyliczeń, zaproponowany w regulaminie spółdzielni, nie budzi zastrzeżeń pod kątem zgodności z zasadami prawidłowej gospodarki nieruchomością. To, że w okresie objętym pozwem lokal pozwanego przy ul. (...), pozostawał jedynym nieopomiarowanym w całym budynku, prowadziło więc w istocie do obciążania pozwanego kosztami całej wody niezużytej przez indywidualnie opomiarowane lokale i było dla niego niekorzystne. Zdaniem Sadu Rejonowego jedynym wyjściem z tej sytuacji było jednak osobne opomiarowanie lokalu pozwanego. Nie było bowiem innego sposobu aby rozdzielić wodę zużywaną dla potrzeb całego budynku od tej zużywanej przez jedyny nieopomiarowany lokal. W szczególności trudno wymagać od strony powodowej aby zakładała osobne wodomierze przy każdym ujęciu wody dostępnym na potrzeby utrzymywania czystości budynku. Bardziej racjonalne było założenie jednego osobnego wodomierza w lokalu pozwanego i objęcie w ten sposób osobnym opomiarowaniem wszystkich lokali w budynku. Co do kosztów rozliczenia ogrzewania, Sąd Rejonowy wskazał, że ich zasady również zostały określone w regulaminie spółdzielni wydanym na podstawie statutu. Postanowienie, że samo przeprowadzenie rozliczenia kosztów na poszczególne lokale zostało przekazane zewnętrznej firmie rozliczeniowej, samo w sobie nie jest sprzeczne z zasadami prawidłowej gospodarki nieruchomością. Sąd Rejonowy podniósł, że rację ma jednak pozwany, co do tego, że stosowany przez firmę zewnętrzną współczynnik (...), przypisywany do poszczególnych lokali, jest de facto nieweryfikowalny i w istocie nie sposób odpowiedzieć na pytanie, dlaczego przy lokalu pozwanego został on przyjęty właśnie na poziomie 0,66. W ocenie Sądu Rejonowego jednak, spór w tym zakresie dotyczy samego przyjętego sposobu obliczania opłat za ogrzewanie, a w szczególności powierzenia go firmie zewnętrznej która dokonuje go przy użyciu ustalonych przez siebie współczynników. Skoro jednak ten sposób wyliczeń znajduje oparcie w statucie i regulaminie spółdzielni, to pozwany nie jest upoważniony do zaniżania wysokości wpłat z tytułu opłat eksploatacyjnych, którymi jest obciążany na tych samych zasadach co pozostali spółdzielcy. Pozwany kwestionując sposób naliczania opłat za ogrzewanie, jako członek spółdzielni mieszkaniowej powinien podjąć odpowiednie kroki prawne w celu podważenia aktów spółdzielni regulujących sposób naliczenia rzeczonych opłat, czego jednak nie uczynił.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w zakresie punktów I i III i na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci rozliczenia opłat, podczas gdy nie istniała możliwość dokonania na jego podstawie weryfikacji żądania powodowej spółdzielni co do wysokości; naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., mające wpływ na wynik sprawy, poprzez niedoniesienie się w uzasadnieniu wyroku do zarzutów pozwanego

dotyczących: niesprecyzowania roszczenia przez powoda; nieudowodnienia roszczenia wobec braku zaoferowania dowodów potwierdzających prawidłowość naliczeń; niewykazania zasadności i wysokości roszczenia z tytułu opłat za ogrzewanie, co uniemożliwia dokonanie w pełni oceny instancyjnej rozstrzygnięcia; naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy, poprzez niewypowiedzenie się co do wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci rzutu piętra w budynku przy ul. (...) zgłoszonego na okoliczność bezpodstawnego różnicowania wysokości współczynników korygujących dla lokali posiadających taką samą charakterystykę cieplną; naruszenie art. 58 § 2 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że uchwalony przez radę nadzorczą powodowej spółdzielni regulaminy dotyczące rozliczania opłat za wodę i ścieki oraz za ogrzewanie mogły stanowić podstawę ustalenia wysokości należnych opłat; naruszenie art. 45a ust. 9 pkt 2 lit. b) pr. energ. poprzez niezasadne przyjęcie, że stosowane przez powodową spółdzielnię zasady podziału kosztów ogrzewania na poszczególne lokale były zgodne z prawem; naruszenie art. 4 ust. 1 i nast. u.s.m. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że sposób naliczania opłat przewidziany w statucie i regulaminach spółdzielni mieszkaniowej może być kwestionowany jedynie na drodze podważenia tych aktów spółdzielni, podczas gdy przepis ten nie wyłącza możliwości kwestionowania zgodności z prawem przyjętych metod naliczania opłat w sprawach o zapłatę. Wskazując na powyższe, pozwany zgodnie z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych za obie instancje.

Odpowiedź na apelację złożył powód wnosząc o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Niewątpliwie uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Wbrew treści tego przepisu Sąd Rejonowy nie wskazał podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Nie wskazał także jakie są przesłanki istnienia zobowiązania pozwanego, ani czy przesłanki te zostały spełnione. Tak skonstruowane uzasadnienie w zasadzie uniemożliwia kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku. Nie można bowiem przeanalizować toku rozumowania Sądu I instancji w tym zakresie.

Kluczowe jednak dla uchylenia zaskarżonego wyroku jest to, że Sąd Rejonowy w ogóle nie ustalił istnienia i rozmiaru zobowiązania pozwanego. W tym zakresie ograniczył się bowiem jedynie do ustalenia, że pozwany w okresie od października 2014 do czerwca 2016 r. zapłacił o 1.571,96 zł mniej niż wynika z naliczenia opłat eksploatacyjnych. Tymczasem przedmiotem sprawy było nie to jaka jest różnica pomiędzy naliczeniami dokonаныmi przez stronę powodową, ale to czy owe „naliczenia” czyli twierdzenia strony powodowej o wysokości zobowiązania pozwanego są prawidłowe i jakiej części tak ustalonego zobowiązania pozwany nie spełnił. Innymi słowy istotne jest nie to jaka jest wartość salda rozrachunków stron, ale czy saldo to zostało prawidłowo ustalone. Sąd Rejonowy uchylił się od takiego ustalenia. Nie badał jaka jest rzeczywista wysokość zobowiązania pozwanego z poszczególnych tytułów wskazanych przez stronę powodową. Tymczasem właśnie prawidłowość owego wyliczenia pozwany kwestionował. Co więcej, zakwestionował również, że strona powodowa nie wskazała z czego wynika dochodzona kwota – z tytułu zaległości w jakich płatnościach powstała, a nadto zakwestionował poszczególne operacje księgowe prowadzące do takiego a nie innego salda (pismo z 14. (...), k. 56). W odpowiedzi na te zarzuty strona powodowa złożyła pismo, w którym wskazuje z jakich tytułów wynikają poszczególne kwoty, ale zawarła w tym zestawieniu bliżej niesprecyzowany zwrot: „pozostałe należności wynikające z salda rozliczeń oraz zestawienia rozliczenia opłat za okres od października 2014 roku do czerwca 2016 roku”. Słusznie zarzuca się w apelacji, że w takim wypadku trudno mówić o prawidłowym i dokładnym określeniu żądania co do podstawy faktycznej skoro nie wiadomo co składa się na owe „pozostałe należności”. Trudno bowiem oceniać prawidłowość rozliczeń bez jednoznacznego wskazania czego konkretnie te rozliczenia dotyczą. Nie ulega wątpliwości, że sama niezgodność salda nie jest źródłem jakiegokolwiek zobowiązania. Niezgodność ta musi z czegoś wynikać – z konkretnie określonych niewykonanych zobowiązań. Artykuł 4 ust. 1 do 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych jednoznacznie zobowiązuje członków spółdzielni oraz osoby niebędące członkami spółdzielni, którym przysługują spółdzielcze własnościowe prawa do lokali do uczestniczenia w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości w częściach przypadających na ich

lokale, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu. Członkowie spółdzielni będący właścicielami lokali są obowiązani uczestniczyć także w pokrywaniu kosztów związanych z eksploatacją i utrzymaniem ich lokali, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości wspólnych, eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości stanowiących mienie spółdzielni przez uiszczanie opłat zgodnie z postanowieniami statutu. Wynika stąd jednoznacznie, że obowiązki zapłaty wynikać mogą z różnych tytułów i nie jest obojętne, wykonania którego z tych obowiązków domaga się powodowa Spółdzielnia. Zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. dokładnie określone żądanie jest wymogiem formalnym pozwu, bez którego spełnienia nie można nadać sprawie dalszego biegu. Sąd prowadzący postępowanie, o ile ma wątpliwości co do poszczególnych twierdzeń i żądań stron, winien te wątpliwości rozstrzygnąć wzywając strony do doprecyzowania ich twierdzeń. Wynika to wprost z art. 207 § 3 i 4 k.p.c., zgodnie z którymi przewodniczący może także przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, oznaczając między innymi okoliczności, które mają być wyjaśnione. W toku sprawy złożenie pism przygotowawczych następuje tylko wtedy, gdy sąd tak postanowi, chyba że pismo obejmuje wyłącznie wniosek o przeprowadzenie dowodu. W takich wypadkach przewodniczący lub sąd mogą także wysłuchać strony na posiedzeniu niejawnym. Temu samemu celowi – określeniu podstaw roszczeń, twierdzeń i zarzutów stron służy rozprawa. Zgodnie z art. 210 § 1 k.p.c. rozprawa odbywa się bowiem w ten sposób, że po wywołaniu sprawy strony - najpierw powód, a potem pozwany - zgłaszają ustnie swe żądania i wnioski. Dalej, zgodnie z art. 212 § 1 k.p.c. sąd na rozprawie przez zadawanie pytań stronom dąży do tego, aby strony przytoczyły lub uzupełniły twierdzenia lub dowody na ich poparcie oraz udzieliły wyjaśnień koniecznych dla zgodnego z prawdą ustalenia podstawy faktycznej dochodzonych przez nie praw lub roszczeń. W ten sam sposób sąd dąży do wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, które są sporne. Przepisy te zakładają aktywną rolę sądu w precyzowaniu podstaw twierdzeń stron. Wskazują także na uprawnienie sądu domagania się (w razie potrzeby) uzupełnienia oferowanego materiału dowodowego. To ostatnie uprawnienie ma kolosalne znaczenie dla prawidłowego przeprowadzenia procesu, w którym obydwie strony zarzucają, że ciężar dowodu spoczywa na stronie przeciwnej. Rolą sądu jako obiektywnego i bezstronnego arbitra jest wówczas wskazanie jak postrzega rozkład tego ciężaru co do poszczególnych faktów. Takie zachowanie sądu gwarantuje stronom, że nie zostaną zaskoczone oceną tego ciężaru dokonywaną przez sąd dopiero w wyroku, a jednocześnie pozwala uniknąć niebezpieczeństwa składania wniosków dowodowych przez stronę do tego nie zobowiązaną jedynie po to, aby uniknąć ewentualnie negatywnych dla siebie skutków procesowych wynikających z innej oceny rozkładu ciężaru dowodu. Precyzyjne określenie podstawy żądania ma z kolei istotne znaczenie nie tylko dla określenia zakresu rozpoznania sprawy, ale także dla ustalenia, którego z roszczeń dotyczyło częściowe cofnięcie pozwu z 31 marca 2017 roku, które nastąpiło jedynie co do kwoty, bez wskazania na poczet których zobowiązań pozwanego została zaliczona wpłata i której części roszczenia powód się zrzeka. Sąd Okręgowy podkreśla, że stwierdzenie o dopuszczalności regulowania poszczególnych rodzajów zobowiązań na drodze uchwał organów spółdzielni nie przesądza w ogóle o prawidłowości wyliczeń dokonanych na podstawie takich uchwał. Innymi słowy, określenie sposobów dokonywania rozliczeń w statucie i regulaminie nie oznacza jeszcze, że poszczególne rozliczenia są prawidłowe co do wysokości. Aby to ocenić należy przeprowadzić analizę przeprowadzonych rozliczeń w oparciu o postanowienia statutu i regulaminu oraz dane przyjęte za podstawę rozliczeń. Tego również Sąd Rejonowy zaniechał. Jeżeli przedłożone przez strony dane są niepełne, sąd (korzystając ze swojego uprawnienia z art. 207 k.p.c.) winien zażądać ich uzupełnienia przez strony dokładnie określając która ze stron ma wskazać jakie dane. Powyższe rozważania muszą prowadzić do konkluzji, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. W konsekwencji musiało dojść do uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania na zasadzie art. 386 § 4 k.p.c. Rozstrzygnięcie o poszczególnych zarzutach naruszenia prawa materialnego jest w tym wypadku bezprzedmiotowe, skoro Sąd Rejonowy w ogóle nie rozważał kwestii stosowania tych przepisów i nie rozpoznał istoty sprawy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności wezwie stronę powodową do precyzyjnego wskazania jakie kwoty składają się na łączną sumę dochodzonego w sprawie roszczenia, z jakich tytułów (z jakich niewykonanych zobowiązań pozwanego) kwoty te wynikają. Jednocześnie wezwie do wskazania w jakim zakresie (poza kwotą) strona powodowa zrzeka się swojego roszczenia w części w jakiej doszło do cofnięcia żądania, to jest którego z dochodzonych roszczeń to cofnięcie dotyczy (stąd uchylenie całości wyroku z uwagi na tzw. integralność przedmiotu zaskarżenia). Dalej rozważy, czy zarzuty dotyczące prawidłowości dokonanych rozliczeń, w kontekście

sprecyzowanego żądania pozwu są wystarczająco konkretne i w razie potrzeby wezwie do ich skonkretyzowania. Po dokonaniu tych czynności, w razie dalszego sporu co do rozkładu ciężaru dowodu Sąd Rejonowy wskaże, które z faktów wymagają dowodu i kto winien je wykazać, a w razie potrzeby uzyskania dalszych dokumentów zobowiąże strony do ich złożenia. Dopiero po dokonaniu tych czynności będzie możliwe rozstrzygnięcie o prawidłowości dokonanych rozliczeń. Dokonując oceny prawidłowości rozliczeń Sąd Rejonowy (poza rozpoznaniem innych zarzutów) winien także jednoznacznie ocenić czy określanie wskaźników (...) nie bezpośrednio w uchwale organu Spółdzielni ale przez podmiot zewnętrzny mieści się w granicach kompetencji poszczególnych podmiotów lub organów do kształtowania obowiązków lokatorów i może być badane poza postępowaniem co do ważności uchwał spółdzielni.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.